

Sygn. akt I C 197/10

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: SSO Iwona Podwójniak

Protokolant: Mateusz Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko L. S. C. de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

1. zasądza od pozwanego L. S. C. de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki A. N.:

- kwotę 65 000,00 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2014 roku do dnia zapłaty,

- kwotę 246,30 (dwieście czterdzieści sześć 30/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2014 roku do dnia zapłaty,

2. ustala odpowiedzialność pozwanego L. S. C. de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. za szkody mogące powstać u powódki A. N. w przyszłości w związku ze skutkami wypadku z dnia 31 sierpnia 2009 roku,

3. oddala powództwo w pozostałej części,

4. zasądza od powódki A. N. na rzecz pozwanego L. S. C. de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 274,04 (dwieście siedemdziesiąt cztery 04/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu:

- od powódki A. N. z zasądzonych roszczeń kwotę 2 063,12 (dwa tysiące sześćdziesiąt trzy 12/100) złotych tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo wydatków,

- od pozwanego L. S. C. de S. y (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 2 860,00 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem obciążającej go części opłaty od pozwu oraz kwotę 1 621,03 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia jeden 03/100) złotych tytułem zwrotu wyłożonych tymczasowo wydatków,

6. nie obciąża powódki A. N. brakującą opłatą od pozwu od oddalonej części żądania.

Sygn. akt I C 197/10

UZASADNIENIE

Powódka A. N. – po ostatecznym sprecyzowaniu żądania – domagała się zasądzenia od pozwanego L. S. C. de (...) SA Oddział w Polsce kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku, kwoty 5 906,30 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w związku z doznanymi obrażeniami ciała, rozstrojem zdrowia, związanymi z wypadkiem z dnia 31 sierpnia 2009 roku poprzez zapłatę kwoty 44 093,70 zł jako „koszt koniecznych przyszłych operacji i zabiegów na skórze i oku powódki oraz koniecznych wizyt u specjalistów: psychologa i terapeuty” (k. 435).

Wskazała, że na kwotę 5 906,30 zł dochodzoną jako odszkodowanie składają się: kwota 246,30 zł z tytułu usług (...), kwota 4 000 zł z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, kwota 400 zł za uszkodzenie telefonu, odtwarzacza mp3, zegarka, spodni oraz kwota 1 260 zł z tytułu utraconych dochodów z umowy o pracę z dnia 22 czerwca 2009 roku (k. 435).

Pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił:

Powódka jest poszkodowaną w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 31 sierpnia 2009 roku około godz. 21,50 w Ł.. Prowadzący samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) G. M., zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na przejściu, w wyniku czego potrącił pieszą A. N., która przechodziła z lewej strony na prawą w stosunku do jadącego pojazdu przez jezdnię ulicy (...). Przeciwno sprawie zapadł wyrok w sprawie VII K 25/10 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa (d. akt oskarżenia – k. 8, pismo Prokuratury Rejonowej Ł. – k. 108).

W chwili zdarzenia pojazd w zakresie OC ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu w firmie pozwanego – polisa (...) (d. pismo K. w Ł. – k. 9).

W okresie od 31 sierpnia do 7 września 2009 roku powódka przebywała w szpitalu im. S. w Ł. w oddziale chirurgii ogólnej z rozpoznaniem: uraz uogólniony głowy, prawej kończyny górnej i dolnej, wstrząśnienie mózgu, złamanie kostki przyśrodkowej bez przemieszczenia po stronie prawej, stłuczenie prawego barku i przedramienia.

W zdjęciu RTG kolana prawego wykonanym w dniu 31 sierpnia 2009 roku nie stwierdzono zmian pourazowych w kośćcu prawego stawu kolanowego.

W dniu 31 sierpnia 2009 roku zastosowano unieruchomienie gipsowe (gips stopowo-udowy) na cztery tygodnie. Po czterech tygodniach zalecono zmianę gipsu na stopowo-goleniowy i dalsze leczenie w poradni ortopedycznej (d. karta informacyjna – k. 10-11).

W dniu 1 października 2009 roku zdjęto opatrunek gipsowy. Zalecono chodzenie o kulach i kategoryczny zakaz obciążań. Dalsze wizyty powódki w poradni ortopedycznej miały miejsce w dniach: 12 października, 28 października i 11 listopada 2009 roku. W poradni wystawiono powódce zwolnienie lekarskie – łącznie do 30 listopada 2009 roku. W karcie historii choroby znajduje się wpis o zdolności powódki do pracy od dnia 1 grudnia 2009 roku (d. historia choroby – k. 12-14).

W okresie od 14 listopada 2009 roku do 2 marca 2010 roku powódka odbywała wizyty w poradni neurologicznej. Rozpoznano zespół nerwicowo-lękowy pourazowy. W związku z dwojeniem skierowano powódkę do poradni okulistycznej (d. zaświadczenia – k. 23).

W dniu 20 listopada 2009 roku powódka miała wizytę u okulisty. Stwierdzono u niej zeza rozbieżnego utajonego, który wystąpił po urazie twarzoczaszki (d. dokumentacja – k. 24-30).

Powódka zgłosiła się również do poradni (...) celem leczenia blizn powypadkowych na skórze czoła, nosa i powieki oraz policzku prawym. Wykonano serię zabiegów - peelingów glikolowych i salicylowych (6). Zaobserwowano poprawę

stanu blizny w obrębie policzka, natomiast blizny linijne nie zareagowały w sposób zadowalający (d. opinia – k. 31, zdjęcia – k. 32-33 i nast.).

W dniach 6 i 27 kwietnia 2010 roku powódka odbyła wizyty u ortopedy w (...) sp. z o.o. w Ł., gdzie rozpoznano stan po urazie stawu kolanowego prawego z cechami niewielkiej niestabilności tylnobocznej. Leczenie zakończono (d. dokumentacja – k. 34-37).

Po wyjściu ze szpitala powódka przebywała w domu rodziców w P. koło P.. Opiekowali się nią rodzice. Przez pierwszy tydzień w domu w ogóle nie mogła się samodzielnie poruszać o kulach. Największe problemy były z higieną i z myciem. Po zdjęciu gipsu – kiedy rozpoczynał się rok akademicki – powódka wróciła do Ł.. Mieszkała tam z siostrą, tak jak przed wypadkiem. Prócz siostry pomagały jej i wspierały przyjaciółki: A. G. i J. Z.. W dacie zdarzenia powódka studiowała dwa kierunki: finanse i rachunkowość oraz filologię angielską. Na początku wszystkie kwestie na uczelni w jej imieniu załatwiała przyjaciółka A. G., z którą również razem studiowały. Organizowała również dla niej materiały do nauki. Po wypadku powódka miała problemy z koncentracją, ze snem. Przestała się spotykać ze znajomymi, chodzić na tańce, basen, siłownię, umawiać na randki (zeznania świadków: A. G. – k. 127-127 odwr., J. Z. – k. 127 odwr.-128, T. N. – k. 128-129, B. N. – k. 129, zeznania powódki – nagranie – k. 388, 00:06:00-00:54:15, protokół skrócony – k. 386 odwr.-387).

W dacie zdarzenia powódka pozostawała również w zatrudnieniu. Pracowała na $\frac{3}{4}$ etatu na podstawie umowy o pracę na czas określony zawartej od 22 czerwca 2009 roku do 21 czerwca 2010 roku. Wykonywała pracę doradcy klienta w EMPiKu. Umowa o pracę została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 28 lutego 2010 roku (d. umowa o pracę – k. 61, podanie – k. 62).

W postępowaniu likwidacyjnym L. D. wypłacił powódce kwotę 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 2 692,19 zł tytułem kosztów leczenia (zgodnie z przedłożonymi rachunkami), z tytułu opieki osób trzecich kwotę 1 000 zł (zgodnie ze zgłoszeniem), z tytułu kosztów dojazdów – kwotę 236,96 zł (na podstawie przedłożonych rachunków taxi) oraz z tytułu zniszczonych podczas zdarzenia rzeczy osobistych kwotę 400 zł (szacunkowo wobec nieudokumentowania roszczeń). Łącznie pozwany wypłacił powódce kwotę 29 329,15 zł, w tym 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 4 329,15 zł tytułem odszkodowania - pisma – k. 53-54, 58-59, potwierdzenie wypłat – k. 431, 432).

Powódka do pozwu w niniejszej sprawie załączyła zestawienie wydatków wraz z rachunkami na łączną kwotę 3 175,45 zł, w tym: taxi – 483,26 zł, konsultacje dermatologiczne + peeling lekarski – 1 530 zł, pozostałe wydatki – 1 162,19 zł (d. zestawienie – k. 38, rachunki, faktury – k. 39-52).

W zakresie chirurgicznym w wyniku wypadku powódka doznała urazu uogólnionego, głównie głowy, prawej kończyny górnej, obu kończyn dolnych, rany twarzy, pięty prawej i stopy lewej. W związku z tymi obrażeniami procent trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 10% i związany jest z uszkodzeniem powłok twarzy (d. opinia biegłego specjalisty chirurgii ogólnej – k. 147-149).

Chirurg ortopeda rozpoznał u powódki stan po złamaniu kostki przyśrodkowej prawego podudzia, liczne szpecące blizny na twarzy, stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stan po stłuczeniu prawego barku, przedramienia i kolana – wygojone bez następstw. Uszczerbek na zdrowiu spowodowany stanem po złamaniu kostki przyśrodkowej prawego podudzia wynosi 5%. Z punktu widzenia ortopedycznego leczenie zostało ukończone (d. opinia biegłego specjalisty chirurgii urazowej i ortopedii – k. 154-156).

Rozpoznanie z punktu widzenia neurologicznego to stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, pourazowe bóle głowy, pourazowy zespół lękowo-nerwicowy – leczone od listopada 2009 roku do marca 2010 roku i skutkujące łącznie uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 7%. Udokumentowany czas cierpienia to 5 miesięcy, stopień nasilenia umiarkowany. W tym okresie objawy chorobowe w nieznacznym stopniu utrudniały życie. Poza tym uszkodzenia z dziedziny neurologii nie wpłynęły w sposób istotny na dalszy przebieg życia powódki (d. opinia neurologa – k. 174-175).

W wyniku wypadku występuje u powódki dekompensacja zeza rozbieżnego ukrytego. Nie ma zaburzeń ostrości wzroku, ograniczenia pola widzenia, jednakże dwojenie przy patrzeniu na wprost jest utrudnieniem życia codziennego. D. ukrytego zeza utrzymuje się, pomimo wykonanych ćwiczeń fuzji. Dwojenie utrzymuje się nadal i należy przypuszczać, że u powódki takie dwojenie pozostanie na stałe (d. opinia biegłego okulisty – k. 191-193).

W badaniu dermatologicznym stwierdzono u powódki: cztery linijne blizny na czole o długości 2 cm, 0,5 cm, 1,5 cm i 1,5 cm w poziomie skóry o jaśniejszej niż skóra zdrowa barwie – widoczne, lekką deformację powieki prawej spowodowaną zmianami bliznowatymi, linijną bliznę na prawej części nosa o długości około 1 cm – słabo widoczna, na powierzchni o wymiarach 2,5 cm × 3,0 cm skóra prawego policzka z lekko pozaciąganyymi zmianami bliznowatymi o małym nasileniu, linijną bliznę w poziomie skóry na prawej pięcie o długości 5,5 cm, na grzbiecie lewej stopy szeroka niekosmetyczna blizna o wymiarach około 3 cm × 1,2 cm w najszerszym miejscu, linijna blizna w poziomie skóry na powierzchni dłoniowej prawej ręki.

Blizny w widocznych miejscach u młodej atrakcyjnej kobiety, wykonującej zawód zaufania publicznego stanowią istotny uszczerbek na zdrowiu natury kosmetycznej.

Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu z uwagi na blizny na twarzy wynosi 6%. Blizny na kończynach nie powodują zaburzeń funkcji.

Doznane cierpienia były znaczne, dotyczyły zarówno sfery psychicznej, jak i fizycznej. Czas leczenia obrażeń fizycznych był długi – ponad 6 miesięcy. Ostatnim etapem leczenia było niwelowanie szpecących i widocznych blizn zlokalizowanych na skórze twarzy i kończyn. Blizny na skórze do końca życia będą wymagały stosowania zabiegów kamuflażu.

(d. opinia biegłego dermatologa z załącznikami – k. 233-243).

Blizny pourazowe twarzy i obu stóp u powódki pozostają w związku przyczynowym z doznanymi przez nią urazami odniesionymi w wypadku komunikacyjnym w dniu 31 sierpnia 2009 roku.

Blizny twarzy to: w okolicy czołowej prawej w jej odcinku dolnym dwie linijne blizny przebiegające pionowo, powyżej górnej granicy łuku brwiowego na powierzchni o dł. 25 mm i szer. 13 mm, na powiece górnej oka prawego linijna blizna dł. 29 mm i szer. 4 mm, zgrubiała, wypukła, w okolicy policzkowo-jarzmowej prawej płaszczyznowa blizna o wymiarach 70 × 45 mm, różowo-czerwona. Ponadto na stopie prawej na grzbietowo-przyśrodkowej stronie śródstopia lewego występuje blizna w wymiarach 52 × 35 mm, różowo-czerwona, na stopie lewej na grzbietowo-środkowej stronie śródstopia lewego jest płaszczyznowa blizna pourazowa o wymiarach 37 × 20 mm, blade-różowa, zgrubiała, wypukła.

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej obrażenia doznane przez powódkę w wypadku z dnia 31 sierpnia 2009 roku to rany twarzy i obu stóp, które skutkują bliznami jako ostatecznym trwałym następstwem. Blizny na twarzy z punktu widzenia chirurgii plastycznej jako trwałe oszpecenie wyglądu skutkują 4% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, natomiast blizny obu stóp – 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu, łącznie – 6%.

Ocena trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki dokonana przez biegłego chirurga plastyka wynikająca z oszpecenia wyglądu bliznami twarzy wynosząca 4% w całości zawarta jest – mieści się – w ocenie takiego uszczerbku dokonanej przez biegłego z zakresu chirurgii ogólnej wynoszącej 10%. Natomiast ocena uszczerbku na zdrowiu wynikająca z oszpecenia wyglądu bliznami stóp (2%) w całości odrębna jest od oceny dokonanej przez biegłego z zakresu chirurgii ogólnej.

W kwestii relacji ocen biegłych dermatologa i chirurga plastyka, to ocena uszczerbku na zdrowiu wynikająca z oszpecenia wyglądu bliznami twarzy określona przez biegłego chirurga plastyka na 4% w całości mieści się w ocenie dokonanej przez biegłą z zakresu dermatologii wskazanej na 6%. Natomiast dokonana przez biegłego chirurga plastyka ocena trwałego uszczerbku na zdrowiu wynikająca z oszpecenia wyglądu bliznami stóp (2%) w całości odrębna jest

od oceny dokonanej przez biegłą dermatolog, która stwierdziła, że blizny na kończynach nie powodują zaburzenia funkcji, zatem ocena chirurga plastyka się z nią sumuje i o 2% ją zwiększa.

Blizny twarzy powodują u powódki uczucie dyskomfortu psychicznego. Blizny stóp – w relacji powódki – w okresie letnim poprzez swoje zgrubienie uniemożliwiają jej noszenie butów na wysokim obcasie i są dla niej krępujące przy noszeniu obuwia odkrytego.

Nie istnieje możliwość całkowitej likwidacji blizn. Rokowania co do istnienia i wyglądu blizn są niepomyślne. Aktualny wygląd blizn jest ich wyglądem ostatecznym – dalsza pielęgnacja blizn już raczej nie zmieni (d. opinia biegłego chirurga plastyka – k. 295-299).

Powódka nie ujawnia tendencji w kierunku depresyjnym, lękowym – pomimo werbalizowania objawów w tym kierunku. Mimo werbalizowanych cech w kierunku introwersji nie ma trudności z nawiązywaniem i poprawnym utrzymywaniem kontaktów interpersonalnych. Nie ujawniła obniżonego poczucia własnej wartości. Okresowo pojawiają się nieznacznie zaburzone poczucie bezpieczeństwa, niepokój (głównie jako reakcje sytuacyjne). Uczestniczenie w zdarzeniu spowodowało konieczność przeżywania strachu, niepokoju związanego z zagrożeniem zdrowia, życia (w samym momencie wypadku). Uraz somatyczny spowodował doznania bólowe – powódka zrezygnowała z aspektu sportowego swojej aktywności życiowej, a był to istotny element życia. Okresowo powódka doznała poczucia alienacji towarzyskiej – unieruchomienie. Wypadek spowodował uraz oka ze stałymi konsekwencjami w postaci dwojenia widzenia oraz „oszpecenie” twarzy w ocenie powódki. Nawet subiektywna ocena stopnia oszpecenia i czynione starania o przywrócenie „urody” jest źródłem negatywnych doznań emocjonalnych. Nie można wykluczyć, że uraz i wynikające z niego czasowe ograniczenia spowodowały lęk przed niewydolnością dydaktyczną i dodatkowo spowodowało to uogólnioną reakcję negatywną emocjonalnie. Obecnie brak wskazań, że istnieją zaburzenia psychopatologiczne z kręgu nerwicy, depresji. Powódka nie prezentuje objawowo reakcji spełniających kryteria zespołu stresu pourazowego. W okresie po zdarzeniu powódka mogła odczuwać znaczny dyskomfort emocjonalny wynikający z odczuwanego bólu, obawy przed pogorszeniem wyników w nauce, rezygnacji ze sportu, kontaktów towarzyskich, oszpecenia. Te doznania emocjonalne były szczególnie aktywne do lutego 2010 roku, kiedy nastąpiło odzyskanie względnej sprawności i podjęcie intensywnej nauki – studiów. Negatywne doznania związane z oszpeceniem twarzy utrzymują się do chwili obecnej – aktualnie jako subiektywne postrzeżenie „szpetoty”.

W sytuacjach kojarzonych ze zdarzeniem u powódki mogą pojawiać się symptomy niepokoju (reakcja sytuacyjna). Nie można wykluczyć, że okresowo powódka będzie wymagała oddziaływań psychoterapeutycznych. Zalecane jest korzystanie z pomocy terapeuty, który zna już pacjenta (d. opinia psychologa – k. 224-229).

Ze stanowiska psychiatry w wyniku doznanego urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu pojawiły się zaburzenia czynnościowe – pourazowe bóle głowy z towarzyszącymi im zaburzeniami koncentracji, przejawiające się nadmierną męczliwością psychofizyczną, obniżającymi jej możliwości nauki do lutego 2010 roku. Zaburzenia adaptacyjne skutkują 7% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Obecnie powódka nie zdradza zaburzeń adaptacyjnych. Uruchomiły się prawidłowe mechanizmy obronne. Nadal jednak utrzymują się negatywne doznania związane z oszpeceniem twarzy, sytuacje przypominające traumatyczne zdarzenie nadal wyzwalają negatywne emocje. Ze stanowiska psychiatry nie ma ograniczeń do pełnej aktywności fizycznej. Na dzień dzisiejszy nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Nie można natomiast wykluczyć, że w przyszłości okresowo będzie wymagać oddziaływań psychoterapeutycznych (d. opinia biegłej psychiatry – k. 331-337, k. 371-372).

Obecnie powódka ma 27 lat. Nadal mieszka w Ł.. Pracuje jako księgową. Zarabia 4 500 zł brutto (d. zeznania powódki – nagranie – k. 388, 00:06:00-00:54:15, protokół skrócony – k. 386 odwr.-387).

Przed wypadkiem powódka ćwiczyła fitness, grała w siatkówkę, jeździła na rowerze i na rolkach. Obecnie nie uprawia sportu. Przed wypadkiem była bardzo dobrą kierowcą. Obecnie unika jazdy – jeździ okazjonalnie i na krótkie dystanse (d. zeznania powódki – nagranie – k. 388, 00:06:00-00:54:15, protokół skrócony – k. 386 odwr.-387).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów: z dokumentów, dokumentacji lekarskiej, opinii biegłych, zeznań świadków oraz zeznań powódki. Dowody zostały uznane jako wiarygodne, spójne i wzajemnie się uzupełniające. Proces leczenia powódki został w sprawie udokumentowany. Opinie biegłych jednoznacznie określają charakter doznanych przez powódkę obrażeń.

Wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniających biegłych: ortopedy, chirurga i neurologa nie zostały przez sąd uwzględnione (nagranie – koperta – k. 326, 00:03:39-00:11:03, protokół skrócony – k. 325). Uzupełnianie opinii w zakresie wnioskowanym przez powódkę było zbędne. Biegły specjalista chirurgii ogólnej ocenił stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia swojej specjalności z uwzględnieniem całokształtu obrażeń odniesionych przez powódkę w wypadku. Wskazał to wprost w opinii. Tak samo biegły ortopeda, co także wynika jasno z jego opinii. Co się tyczy natomiast biegłego neurologa, to powódka podała, że kwestionuje wskazany przez niego 7% trwały uszczerbek na zdrowiu i wnosi o ponowne wskazanie wartości procentowej takiego uszczerbku. Skoro biegły już taki uszczerbek wskazał i uzasadnił – przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności wynikających z materiału dowodowego – to ponowna ocena w tym samym zakresie była zbędna.

Sąd Okręgowy zważył:

W dniu 31 sierpnia 2009 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą był kierowca samochodu ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była w niniejszej sprawie kwestionowana, wyrazem czego było m.in. dokonanie wypłat świadczeń w postępowaniu likwidacyjnym – zadośćuczynienia w wysokości 25 000 zł oraz odszkodowania w łącznej kwocie 4 329,15 zł.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi przepis art. 822 kc w zw. z art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc. Samoistny posiadacz samochodu V. (...) posiadał ważną umowę odpowiedzialności cywilnej.

Przepis art. 445 § 1 kc stanowi, że w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Powołane wyżej przepisy jednoznacznie wskazują, że zgłoszone przez powódkę roszczenie zadośćuczynienia mają swoją podstawę w przepisie art. 445 § 1 kc, a żądanie odszkodowania należy rozważać w świetle przepisu art. 444 § 1 kc.

Zadośćuczynienie powinno być odpowiednie do rozmiaru krzywdy. Ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej – krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Określenie sumy odpowiedniej musi uwzględniać wszelkie okoliczności, być odniesione do okoliczności konkretnej sprawy: rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, nasilenia dolegliwości bólowych, wieku poszkodowanego, konieczności korzystania z opieki, pomocy innych osób, trwałych następstw obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej i ograniczeń jakie wywołują one w dotychczasowym życiu, zmiany trybu życia, przyzwyczajzeń i sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia musi być odczuwalna dla poszkodowanego, musi mieć dla niego realną wartość. Z drugiej strony zadośćuczynienie nie może być nadmierne, musi być utrzymane w rozsądnych granicach, proporcjonalnych do przeciętnej stopy życiowej.

Choć przepis art. 445 § 1 kc nie precyzuje zasad ustalania wysokości sumy zadośćuczynienia, to znaczenie ma w pierwszym rzędzie rozmiar doznanej krzywdy – rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, czas trwania, nieodwracalność skutków wypadku dla poszkodowanego.

W niniejszej sprawie powódka doznała złamania kostki przyśrodkowej prawego podudzia, oszpecenia twarzy w postaci blizn na czole, na prawej części nosa, na górnej powiece oka prawego, oraz na prawym policzku, a także na prawej i lewej stopie. Ponadto doznała wstrząśnienia mózgu oraz stłuczenia prawego barku, przedramienia i

kolana. Zdarzenie miało dla powódki poważne następstwa i stanowiło dla niej dużą traumę. Doznała wielorakich dolegliwości zdrowotnych, powodujących dla niej znaczące perturbacje w codziennym funkcjonowaniu. Cierpienia fizyczne i psychiczne były niemałe. Powódka przez okres dwóch miesięcy miała założony gips, z czym – szczególnie przez czas pierwszych czterech tygodni – wiązała się duża uciążliwość. Następnie przemieszczała się za pomocą kul łokciowych. Choć ostatecznie obecnie złamanie kości podudzia zostało wygojone i kończyna odzyskała swoją funkcję sprzed wypadku i leczenie ortopedyczne zostało zakończone, co dotyczy także kolana, to przez kilka miesięcy prawa kończyna dolna była niewydolna. Wypadek zaburzył dotychczasowe życie powódki. Zdarzył się w takim momencie kiedy powódka była po czwartym roku filologii angielskiej i równolegle studiowała drugi kierunek – finanse i rachunkowość. Pojawiły się trudności w nauce, lęk przed niewydolnością dydaktyczną. Powódce udało się skończyć studia zgodnie z harmonogramem, niemniej nie została przyjęta na studia doktoranckie, a chciała zostać nauczycielem akademickim. Wypadek zmienił powódkę, stała się niepewna, miała niechęć do kontaktów interpersonalnych. Zaprzestała aktywnego trybu życia, utraciła poczucie przyjemności z życia, odczuwa lęk przed prowadzeniem samochodu, a kiedyś bardzo lubiła jeździć jako kierowca.

Negatywne przeżycia dla powódki wiązały się i nadal wiążą przede wszystkim ze skutkami wypadku w zakresie wyglądu jej twarzy. Powódka doznała licznych ran na twarzy, co dokumentują także załączone do akt zdjęcia. Mimo podjętych wysiłków leczniczych, zabiegów dermatologicznych ślady na twarzy powódki pozostały i pozostaną nadal. Są one widoczne i nie ma możliwości ich całkowitej likwidacji. W opinii biegłego specjalisty chirurgii plastycznej aktualny wygląd blizn jest „ostateczny”. Okres dwuletniej właściwej i systematycznej pielęgnacji blizn (tak jak w niniejszej sprawie) doprowadza do maksymalnie możliwej ich minimalizacji w stopniu ostatecznym, którego dalsza pielęgnacja już raczej nie zmieni. Istnienie takich blizn dla młodej, świadomej swej atrakcyjności kobiety jest szczególnie bolesne. Blizny znajdują się na najbardziej eksponowanej części ciała – na twarzy. Zważywszy na to, że – przynajmniej z perspektywy obecnej oceny – blizny będą widoczne przez cały czas, skutki wypadku powódka będzie odczuwać do końca życia. Poczucie krzywdy zatem będzie się utrzymywać także w przyszłości. Te negatywne przeżycia potęguje i będzie potęgować świadomość nieodwracalności skutków wypadku w zakresie istnienia blizn. Zostało zachwiane u powódki poczucie własnej wartości i atrakcyjności, a powódka jest przecież bardzo młodą osobą, obecnie ma 27 lat.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności – doznane obrażenia, uszczerbek na zdrowiu, trwałość i prawdopodobnie nieodwracalność skutków wypadku w postaci blizn na twarzy – uwzględniając wyplaconą już w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 25 000 zł – w ocenie Sądu – należało zasądzić na rzecz powódki w niniejszym postępowaniu dodatkowo kwotę 65 000 zł. Muszą zostać zrekompensowane silnie negatywne przeżycia powódki, które będą utrzymywać się również w przyszłości. Zadośćuczynienie w takiej sumie – łącznie 90 000 zł – spełnia funkcję kompensacyjną – stanowi odpowiedni ekwiwalent szkody niemajątkowej, z jednoczesnym uwzględnieniem aktualnego poziomu życia.

W pozostałej części, tj. ponad zasądzoną kwotę 65 000 zł, która łącznie z wyplaconą powódce wcześniej kwotą 25 000 zł określa zadośćuczynienie na wartość 90 000 zł, powództwo nie jest uzasadnione. Byłoby wygórowane i nie znajdowało podstaw w zasadach jego ustalania, jak również odstawałoby od wysokości sum zasądzanych w podobnych przypadkach. Łączna kwota przyznanego zadośćuczynienia – 90 000 zł – ma realny wymiar, uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy. Z drugiej bowiem strony podnieść należy, że pomimo dużego poczucia krzywdy dla powódki jako młodej kobiety wynikającego z istnienia blizn na twarzy, to nie występują u poszkodowanej żadne upośledzenia w funkcjonowaniu jej organizmu – w tym zakresie brak jest trwałych następstw zdarzenia.

W zakresie zgłoszonych przez powódkę roszczeń odszkodowawczych, to należało je uwzględnić jedynie w części, mianowicie jedynie w zakresie dotyczącym zgłoszonych i należnych, a nie pokrytych dotychczas kosztów przejazdu taxi. Powódka zgłosiła w tym zakresie roszczenie na łączną kwotę 483,26 zł, a pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 236,96 zł. Zatem powódce należy się dodatkowo kwota 246,30 zł. Wielkość wydatków z tytułu kosztów przejazdu została wykazana zgodnie z żądaniem załączonymi rachunkami i fakturami. Dowody te dotyczą okresu, w którym powódka – zgodnie z opiniami biegłych – miała ograniczoną możliwość samodzielnego poruszania się – względną

sprawność odzyskała od lutego 2010 roku (ostatnia faktura dotyczy 29 stycznia 2010 roku). Zatem koszty te uznać należy jako pozostające w związku przyczynowym i uzasadnione.

Z tytułu kosztów pomocy osób trzecich powódka domagała się zasądzenia kwoty 4 000 zł – ponad wypłaconą jej w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 1 000 zł. Podała, że powyższe wyliczenie (w istocie nie przedstawiła takiego) opiera się na fakcie, że powódka po wypadku przez okres 6 tygodni pozostawała w unieruchomieniu gipsowym ... bez możliwości samodzielnego wykonywania podstawowych czynności życia codziennego, następnie przez okres 8 tygodni poruszała się o kulach, co ograniczało w wielu czynnościach i wymagało nieustannej pomocy osób trzecich. Koszt 1 roboczogodziny usług opiekuńczych wynosi 10 zł (pismo k. 339-340).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, że po wyjściu ze szpitala powódka pozostawała pod opieką rodziców i siostry w domu rodzinnym, a następnie wróciła do Ł., gdzie mieszkała z siostrą. Oprócz siostry w tym okresie pomagały jej w różnych czynnościach życia codziennego przyjaciółki.

Ponad powyższe powódka nie przedstawiła żadnych innych twierdzeń i dowodów dla uzasadnienia roszczenia.

Powódka kwoty 4 000 zł domagała się z tytułu odszkodowania – a więc domagała się rekompensaty poniesionej szkody. Wbrew stanowisku powódki taki reżim roszczenia – jego podstawą jest przepis art. 444 § 1 kc – nakładał na nią obowiązek wykazania, że koszty z tytułu opieki zostały poniesione, a w przypadku sprawowania takiej opieki przez osobę bliską – wykazania, że osoba taka sprawując opiekę utraciła przez to dochody w określonej wysokości. Przywołane przez powódkę w piśmie z dnia 30 października 2013 roku stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 4 marca 1969 roku w sprawie I PR 28/69 o braku potrzeby wykazywania, że wydatki zostały rzeczywiście poniesione i że dochodzenia roszczenia nie niweczy okoliczność sprawowania opieki przez osoby bliskie dotyczy żądania renty z tytułu zwiększonych potrzeb w trybie przepisu art. 444 § 2 kc, a nie żądania odszkodowania.

Niezależnie od tego – nawet gdyby uznać zasadę racji powódki – to nie została wykazana zasadność roszczenia w dochodzonej wysokości. Powódka nie udowodniła, że konieczna była opieka osób trzecich ponad czas i okres, za który uzyskiwała świadczenie z tego tytułu w postępowaniu likwidacyjnym (za okres 2 miesięcy w wymiarze 4 godziny dziennie), w szczególności nie wynika to z opinii biegłych.

Co się tyczy żądania z tytułu strat rzeczowych, to powódka wskazywała, że poniosła szkodę w postaci uszkodzenia telefonu, odtwarzacza mp3, zegarka i spodni. Podała, że szacunkowa wartość telefonu wynosi około 200 zł, szacunkowa wartość odtwarzacza mp3 wynosi około 100 zł, zegarka – około 200 zł i spodni – około 100 zł, co łącznie stanowi kwotę 800 zł. Wskazała też, że zniszczone rzeczy – poza odzieżą – mogą być przedłożone sądowi, w celu ich uwiarygodnienia.

W niniejszej sprawie powódka z tytułu szkody związanej ze zniszczeniem jak wyżej domagała się zasądzenia kwoty 400 zł, ponieważ w zakresie kwoty 400 zł pozwany zaspokoił już jej roszczenie z tego tytułu w postępowaniu przedsądowym.

Żądanie powódki zasądzenia dalszego odszkodowania za zniszczone rzeczy – ponad wypłaconą już z tego tytułu kwotę 400 zł – podlega oddaleniu. Ciężar dowodu – wykazania zasadności roszczenia – w tym także w zakresie jego wysokości – spoczywał na powódce. Zgodnie z przepisem art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie powódka ciężarowi temu nie sprostała. Oczywiście jest, że sama deklaracja powódki przedstawienia zniszczonych sprzętów Sądowi nie jest tu w żadnym razie wystarczająca. Zresztą to też nie nastąpiło. Tymczasem powódka była w sprawie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie zostały zgłoszone żadne wnioski dowodowe na okoliczność zasadności roszczenia odszkodowawczego w tym zakresie. W szczególności powódka nie zainicjowała postępowania dowodowego na okoliczność wysokości szkody. Obowiązek dowodzenia dotyczy i przesłanek odpowiedzialności, i także zasadności zgłoszenia roszczenia w określonej wielkości – w niniejszej sprawie także wykazania, że w zakresie strat rzeczowych szkoda wynosi 800 zł. Skoro powódka nie udowodniła faktu, że poniosła szkodę ponad wypłacone jej 400 zł, to obciążają ją negatywne skutki takiego zaniechania procesowego w postaci oddalenia żądania. W sytuacji jak wyżej brak

było wystarczających przesłanek dla oparcia rozstrzygnięcia o roszczeniu w wielkości dochodzonej przez powódkę na przepisie art. 322 kpc – trudno bowiem wskazać, że udowodnienie wysokości roszczenia było niemożliwe lub nader utrudnione – powódka wskazywała, że zniszczone rzeczy ma, do akt załączyła zdjęcia.

Ocena jak wyżej dotyczy również roszczenia z tytułu utraconych dochodów. Powódka w tym zakresie domagała się zasądzenia z tytułu odszkodowania kwoty 1 260 zł. Podała, że przez okres zwolnienia lekarskiego pobierała wynagrodzenie chorobowe w wysokości 80% podstawy wynagrodzenia stanowiącej 1 103 zł brutto, zatem jej dochód uległ zmniejszeniu o 1 260 zł. Poza wskazaniem jak wyżej powódka nie przedstawiła żadnych innych okoliczności i dowodów. W szczególności nie podała za jaki okres wypłacany był jej zasiłek chorobowy i przede wszystkim w jakiej wysokości. Nie złożyła na te okoliczności żadnych dowodów. Poprzestanie na wskazaniu, że otrzymywała przez okres zwolnienia lekarskiego 80% podstawy wynagrodzenia nie jest wystarczające. Regulacja dotycząca wysokości zasiłku chorobowego nie jest jednolita i nie jest tak (także nie było w okresie, w którym powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim), że wysokość zasiłku w każdym przypadku wynosi 80% podstawy wymiaru zasiłku (nie podstawy wymiaru wynagrodzenia). Zgodnie z przepisem art. 11 ustawy z dnia 26 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – tekst jednolity Dz. U. 2014.159 – w brzmieniu obowiązującym w okresie, którego dotyczy zgłoszone roszczenie za okres pobytu w szpitalu miesięczny zasiłek chorobowy wynosił 70% podstawy wymiaru zasiłku. Poza tym w sytuacji gdy niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku w drodze do pracy lub z pracy zasiłek wynosi 100%, także za okres pobytu w szpitalu – a powódka w informacyjnym wysłuchaniu wskazywała, że wypadek miał miejsce kiedy wracała z pracy. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że także w zakresie tego roszczenia konieczne było dalsze dowodzenie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, czego powódka nie uczyniła.

Odnośnie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w związku z doznanymi obrażeniami ciała, rozstrojem zdrowia, związanymi z wypadkiem z dnia 31 sierpnia 2009 roku poprzez zapłatę kwoty 44 093,70 zł jako „koszt koniecznych przyszłych operacji i zabiegów na skórze i oku powódki oraz koniecznych wizyt u specjalistów: psychologa i terapeuty”, to w istocie tak sformułowane stanowisko zawiera w sobie żądanie ustalenia odpowiedzialności za szkody mogące powstać u powódki w przyszłości w związku ze skutkami wypadku z dnia 31 sierpnia 2009 roku oraz żądanie wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia – w trybie przepisu art. 444 § 1 zd. 2 kc.

Z uwagi na to, że nie można wykluczyć, iż w przyszłości po stronie powódki ujawnią się jeszcze inne szkody będące skutkiem zdarzenia z dnia 31 sierpnia 2009 roku, w szczególności zajdzie potrzeba działań leczniczych, terapii, określonych zabiegów, w tym także kosmetyczno-estetycznych w związku z istniejącymi bliznami, zasadne jest żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za te ewentualne szkody. W takiej sytuacji ustalenie odpowiedzialności na przyszłość przeciwdziała również trudnościom dowodowym związanym w upływie czasu. Podstawę powództwa w tym zakresie stanowi przepis art. 189 kpc.

Natomiast w kwestii żądania zasądzenia kwoty 44 093,70 zł i wyłożenia z góry przyszłych kosztów leczenia, to nie ma ono w aktualnym stanie zdrowotnym powódki wystarczających podstaw. Dla uwzględnienia takiego roszczenia konieczne jest wykazanie przez poszkodowanego, że suma, której wyłożenia z góry się domaga od zobowiązanego do naprawienia szkody jest sumą potrzebną na koszty leczenia.

W niniejszej sprawie powódka wskazuje, że koszty te obejmują: koszty operacji niwelującej dwojenie, zeza – około 2 500 zł, koszty zabiegów estetycznych korygujących blizny: na policzku, na czole oraz na stopach – od 6 000 zł do 10 500 zł, koszty plastyki powiek górnych od 5 000 zł do 6 500 zł, koszty zabiegu operacyjnego rekonstrukcji kolana – od 8 000 zł do 12 000 zł oraz koszty związanej z zabiegiem operacyjnym kilkudniowej odpłatnej hospitalizacji od 300 zł do 700 zł a także rehabilitacji od 24 000 zł do 27 000 zł (pismo – k. 339-340 oraz wydruki cenników usług z internetu, zestawienie kosztów – k. 344-361).

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała ani konieczności poniesienia takich wydatków ani kosztu takich działań. Dlatego nie można uznać, że została spełniona przesłanka uwzględnienia żądania wyłożenia sumy potrzebnej na koszty leczenia.

Oczywiście nie można wykluczyć, że takie wydatki w przyszłości mogą zostać poniesione, że zajdzie taka potrzeba. Niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy orzekanie zgodnie z żądaniem powódki w tym zakresie nie ma jeszcze podstaw, jest co najmniej przedwczesne. Tymczasem z materiału dowodowego, z opinii biegłych nie wynika konieczność, potrzeba takich działań, zabiegów. O ile powstanie w przyszłości, to interes powódki w dostatecznym stopniu zabezpiecza uwzględnienie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki uszkodzenia ciała mogące ujawnić się w przyszłości.

Ostatecznie zatem z tytułu odszkodowania ze wszystkich zgłoszonych w niniejszej sprawie tytułów została zasądzona dla powódki jedynie kwota 246,30 zł.

Odsetek od kwot zadośćuczynienia i odszkodowania powódka domagała się dopiero od dnia wyrokowania. Dlatego – zważywszy treść przepisu art. 321 § 1 kpc - orzeczono w tym zakresie zgodnie z jej żądaniem – sąd nie może zasądzać ponad żądanie. W ocenie sądu okręgowego poszczególne świadczenia były wymagalne wcześniej, niemniej – wobec treści dyspozycji przepisu art. 321 § 1 kpc – należało określić początkowy bieg odsetek w myśl żądania wskazanego przez powódkę

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 kpc, rozdzielając je stosunkowo. Ostatecznie żądanie powódki zostało uwzględnione w 44%. Dochodziła roszczeń o wartości przedmiotu sporu 150 000 zł, uwzględniono o wartości przedmiotu sporu – 65 247 zł. Stosownie do wyniku sporu powódka winna zwrócić pozwanemu – z tytułu kosztów – kwotę 274,04 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 8 734 zł (1 000 zł + 3 600 zł + 17 zł + 3 600 zł + 17 zł + 500 zł), w tym poniesione przez powódkę – 4 617 zł, poniesione przez pozwanego – 4 117 zł. Pozwanego wobec wyniku sprawy winny obciążać koszty w 44%, zatem w wysokości 3 842,96 zł (8 734 zł × 44%), podczas gdy poniósł on koszty w wysokości 4 117 zł. Z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych pozwany winien być obciążony na zasadzie powołanego wyżej przepisu art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych: z tytułu opłaty kwotą 2 860 zł (150 000 zł × 5% - 1 000 zł × 44 %) oraz z tytułu zwrotu wyłożonych wydatków kwotą 1 621,03 zł (3 684,15 zł – suma wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków × 44%). Natomiast powódkę z tytułu wyłożonych wydatków winna obciążać kwota 2 063,12 zł (3 684,15 zł × 56%). Na zasadzie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc odstąpiono od obciążenia powódki brakującą częścią opłaty od pozwu, w zakresie w którym nie obciąża ona przeciwnika (od oddalonej części żądania ponad uiszczoną przez nią kwotę 1 000 zł). Zastosowanie przepisu art. 102 kpc uzasadnia z jednej strony charakter dochodzonych roszczeń, również fakt, że – odnośnie zadośćuczynienia – zależy ono ostatecznie od obrachunku sądu. Ponadto za takim rozstrzygnięciem przemawia sytuacja powódki – nie ujawniono, aby posiadała jakiś znaczący majątek, jej możliwości płatnicze ograniczone są wysokością otrzymywanego wynagrodzenia za pracę. Zasądzenie obowiązku zapłaty brakującej opłaty z przyznanego roszczenia – ponad zakres określony w wyroku – niweczyłoby finansowy efekt procesu, tym bardziej, że zastosowano wobec powódki dobrodziejstwo tego przepisu jedynie w części – wyłożone wydatki w zakresie ją obciążającym ma obowiązek zwrócić.